

PRZYGODY WICKA I WACKA



WICEK: — A więc pracujemy jako zespół. Ja będę podawał, a ty wrzucasz do składu.
WACEK: — Aha! To lepsze, niż miałby każdy nosić.

HIPEK: — Co robia? Pracują zespołowo! Powiadają ci, że wygląda to na jakąś zabawę!...
FERDEK: — Wiadomo! A my tam każdy sobie i dobrze jest!

MAGAZYNIER: — O, kiepsko wam idzie robota! Nie wykonaliście nawet i połowy! Czemu to?
HIPEK: — Ano zmachaliśmy się! Wciąż nosimy i nosimy...

WICEK: — Pracowaliśmy jako zespół. Poszło nam jak z płatka!
MAGAZYNIER: — Przekonaliście się więc, że praca zespołowa góruje nad indywidualną.

Miasto bogatsze o 10 nowych karetok pogotowia

Jak zapowiadaliśmy, wczoraj odbyła się w Łodzi uroczystość przekazania PCK dziesięciu karetok pogotowia, które nadeszły do kraju z bratniej Czechosłowacji. Osiem karetok natomiast otrzymały powiaty radomszczański, sieradzki, piotrkowski i kutnowski.
Po przemówieniach przedstawiciele władz i PCK, karetki przedfilowały długim sznurem przez ulice miasta, wywołując podziw wśród przechodniów. (se)

Tydzień Strażaka rozpocznie się 14 bm.

W dniach od 14 do 20 czerwca obchodzić będziemy w Łodzi doroczny „Tydzień Obrony Przeciwożarowej”. W związku z tym Straż Ogniowa urządzi szereg pokazów propagandowych, by za poznać społeczeństwo z pracą strażaków.

Na Hel z wycieczką „Orbisu”

Łodzianie mają możliwość wybrać się z „Orbisem” na dwutygodniową wycieczkę wypoczynkową do Juraty na półwyspie Helu, gdzie czynny jest ośrodek turystyczno-wypoczynkowy, składający się z 6 willi, wyposażonych we wszelkie wygody. Doskonala plaża, możliwość urządzania wycieczek — czynią z Juraty idealne miejsce wypoczynkowe.
Trzeba się tylko pośpieszyć z zapisem, bo wyjazd nastąpi już 15-go bm.

Ośrodek wypoczynkowy otwarty będzie w Tuszyń-Lesie

W tych dniach nastąpi w podlódzkiej miejscowości letniskowej Tuszyń - Las otwarcie ośrodka wypoczynkowego Milicji Obyw. m. Łodzi. Ośrodek ten przyjmować będzie na wczas nie tylko samych funkcjonariuszy MO ale i ich rodziny. Specjalny nacisk położono na akcję kolonijną dla dzieci.
Stała obecność funkcjonariuszy MO w tych okolicach wpłynie niewątpliwa na unormowanie stosunków panujących w tych stronach, zakłóconych szczególnie przez wzbierających się po lesie osobników w stanie nietrzeźwym.

Bukiet humoru!...

Do państwa Kupców przyszedł gość o 4-iej po południu. O jedenastej wieczorem jeszcze siedział. Gospodarz nie wie w jaki sposób ma się go pozbyć. Z rozpaczy proponuje grę w karty.
W pewnej chwili, gość w zamyśleniu pyta:
— Czy ja mam teraz wyjść?
— Proszę bardzo! — woła uradowany gospodarz. — W każdej chwili!
Pani Agnieszka czyni wymówki swemu małżonkowi:
— O, mężu, mężu! Co dzień wracasz w nocy pijany!
— Jesteś niesprawiedliwa. Stale ganisz mnie za to, że pijany przychodzę do domu, ale za to, że wychodzę z domu trzeźwy, nigdy mnie nie pochwalisz!
Teofil dostał gorączki. Teofil jest znanym rekordzistą i sportowcem. Lekarz zbadał go i powiada:
— Typowa grypa. Dostanie pan lekarstwo. Erać trzy razy dziennie. I niech się pan nie obawia gorączki. Temperatura może dojść do 40-tu stopni...
— Aha... A jaki jest rekord światowy?

Uliczni piraci

stanowią poważne niebezpieczeństwo dla przechodniów. — Pijani szoferzy i woźnicy ukarani przez Sąd Starościński

Stanowczo feralny był wczorajszy dzień dla łódzkich kierowców, zarówno spod znaku konia mechanicznego, jak też i zwykłego, inaczej „szkap” zwanego. Nigdy jeszcze bowiem tylu szoferów i woźniców nie przewinęło się przez salę rozpraw Sądu Starościńskiego, co wczoraj.

Co by się stało, gdyby z wilka chciano zrobić pasterza — nie trudno się domyśleć. Bestia nie oparłaby się pokusie, skutkiem czego owieczki „znikałyby” jedna po drugiej, aż w końcu ze stadka pozostałaby tylko sterta kości.

Taki mniej więcej był los transportu wódek, który powierzono pieczy woźnicy Jana Jędrzejczaka (Krucza 16) i konwojenta Wacława Krzyżńskiego (Legionów 30). Bo i oni nie przewyciężyli pokusy. Butelki z monopolową jedną po drugiej tłukły się „same”, a ich zawartość znikła w przepastnych przełykach obydwu „pasterzy”.
Skutki nie dały długo na siebie czekać. Bo oto w pewnej chwili „pijany wóz” uderzył dyszlem w przód tramwaju, wybijając wszystkie szyby na pomście. Rezultat — zalani „pasterze” zamieniają się na przeciąg 5 dni w owieczki. Tyle bowiem czasu spędzą pod opieką milicji.
Bywają tacy kierowcy, którzy w żaden sposób nie potrafią rozstać się ze swą maszyną. Siła przyzwyczajenia — trudno, na to nic się już nie poradzi. Nie mógł też nie na to poradzić kierowca taksówki Nr 28 — Stanisław Swiderski, zam. przy ul. Próchnika 24.
9-go maja rb. wypłszy sobie kilka głębszych, postanowił nie wracać do domu. Odbywał więc wycieczkę krajoznawczą po ulicach Łodzi, przecinając w szybkim tempie jezdnię od chodnika do chodnika. Nie wiadomo jak by się ta eskapada zakończyła, gdyby samochód sam się nie zatrzymał z powodu braku benzyny. Bo kiedy do taksówki zbliżył się milicjant, ujrzał Swiderskiego... śpiącego w najlepszej za kierownicą.
Tym razem jednak Swiderski będzie musiał rozstać się ze swą taksówką. Na 7 dni tylko.
Zgoła innego rodzaju upodobania miał natomiast kierowca i współwłaściciel taksówki Nr 244, Marian Woźniak (Południowa 28). Pasjami lubił wyścigi samochodowe. Zwłaszcza po kilku „dalekobieżnych”.
Jadąc któregoś wieczoru ul. Kopernika, zauważył mknący przed nim inny samochód. Zawirowało mu w oczach. Jaktó, miałby go na swojej maszynie nie minąć? Ruszył więc do ataku z szybkością 80 km na godzinę.
I w pewnej chwili stało się nieszczęście. Bo oto milicjant podniósł rękę, by zatrzymać pierwszy wóz. Woźniak nie zdążył już zahamować i wpadł na samochód konkurenta. Posypały się szyby oraz słowa Woźniaka, który żądał, by milicjant... zapłacił mu za wyrządzone szkody (!)
I otrzymał, ale nie pieniądze, tylko 5 dni bezwzględny areszt.
Podobnych amatorów kawalerskiej jazdy po pijanemu było kilkunastu. Areszt bezwzględny ostudzi ich głowy. Jezdnia nie jest bowiem terenem, na którym bezkarnie można się zabawiać w piratów. (ks)

Pomysłowy tato z synalkiem wysłani do Milencina za nielegalny ubój

W styczniu rb. zatrzymany został przez MO Stefan Pietraszek z Wilkuć pow. Brzeźny. Znalaziono przy nim większą ilość mięsa wołowego i wędlin. Pietraszek tłumaczył się tym, że zabił krowę, ponieważ złamała sobie nogę, a chcąc kupić drugą, zabił również świnię i przerobiwszy mięso na wędliny, pragnął je sprzedać w Łodzi.
Ustalono jednak, że Pietraszek, będąc z zawodu rzeźnikiem, od dawna trudnił się nielegalnym ubojem, w czym mu wydajnie pomagał jego syn, Jerzy. „Przedsiębiorczy” tato odpocznie w obozie. (bk)

Chuligańskie wybryki pijaków na terenie Miejskiego Domu Dziecka w Łodzi

Dom Dziecka przy ul. Bednarskiej 15 znajduje się w dawnym parku Leonarda. Przebywają w nim dzieci w wieku od 3 do 7 lat, bądź to sieroty, nad którymi miasto sprawuje opiekę rodzicielską, bądź też półsieroty, których owdowiałe matki nie są w stanie dać im należytego wychowania.
Z chwilą zburzenia ogrodzenia park jest dostępny dla każdego. Ma to jednak tę złą stronę, że i Miejski Dom Dziecka, jako pozbawiony wszelkiego oparkania, jest terenem chuligańskich wybryków wszelkiego rodzaju mętów społecznych. Ich zachowanie sprawia ze względu na dzieci wiele kłopotu kierownictwu zakładu jak i też matkom, których pociechy tam przebywają.
W sprawie tej zgłosiła się wczoraj do naszej redakcji delegacja zainteresowanych matek, że łzami w oczach prosząc nas o interwencję. Doniosły nam one o faktach, których bardzo często są świadkami. Onegdaj np. przechodziło przez teren, gdzie bawią się dzieci, dwóch pijaków i używając ordynarnych słów rozbiło o drzewo butelkę po wódce. Kilkoro dzieci pokaleczyło się z tego powodu. Interweniujący wychowawca spotkał się jeszcze ze strony pijaków z prowokacyjną napaścią.
Stroskane matki proszą więc władze, by dla dobra ich osieroconych dzieci ogrodzono zakład, a tym samym uniemożliwiono różnym mętom społecznym wstęp na jego teren. Nie wątpimy, że prośba ta zostanie spełniona. (s)

Papierki utknęły w biurku a mieszkańcy nadal nie mogą się pozbyć brudnej wody

Do redakcji naszej wpłynął list mieszkańców domu Nr 34 przy ul. Grodzieńskiej, którzy donoszą nam o swych kłopotach.
Dom ten jest ostatnim przy tej ulicy, toteż wszystkie nieczystości z całej okolicy, które nie mają ujścia, gromadzą się przed ich posesją. Jest to jednocześnie wylęgarnia much, komarów i innego robactwa. W tych warunkach nie do pomyślenia jest otwieranie okien i wietrzenie mieszkań.
Oprócz tego w czasie gwałtowniejszych ulew, woda również nie mając ujścia, zalewa jezdnie i chodniki tworząc „rzekę” nie do przebycia, a w niektórych wypadkach dostaje się nawet do piwnic.
Mieszkańcy zwracali się już w tej sprawie do Wydziału Sanitarnego ZM, który po stwierdzeniu stanu faktycznego przekazał ją Wydz. Kanalizacji. Ten z kolei delegował motocyklem 3 przedstawieli, którzy długo marudzali się nad sytuacją i poinformowali zainteresowanych, że sprawa zostanie szybko załatwiona.
Papierki utknęły jednak gdzieś w biurku, a mieszkańcy jak czekali tak czekają nadal. (bk)

Azja budzi się!...



Nim napastnicy zdążyli się zorientować z jakiej strony przychodzi atak...



Dozorca Hoggensa w przestrachu pozwolił strzelać, ale i to nie wiele im pomogło.



Widząc swą klęskę przerażeni napastnicy ratowali się ucieczką, pozostawiając za sobą wzburzoną ludność...

Porażka Tarnovii Wyniki II ligi piłkarskiej

W meczach piłkarskich o mistrzostwo II ligi padły w dniu wczorajszym następujące wyniki: Naprzód — Pafawag 1:1 (0:1), Baildon — Chelnok 1:1, Górnik — Polonia (Przem.) 9:1 (4:0), Skra — Tarnovia 1:0 (0:0).

Najlepszych pięściarzy wyłonił turniej ŁKS Włókniarza

Trzydniowy turniej pięściarski ŁKS WŁÓKNIARZA wyłonił najlepszych pięściarzy tego klubu. Oto ich lista: W muszce — KARGIEE, w koguciej — OL CZYK, w piórkowej — MICHAŁSKI, w lekkiej — DEBISZ, w półśredniej — OLEJNIK, w średniej — WIECZOREK, w ciężkiej — JASKÓŁA.

„Kocia muzyka” na zawodach KA SE-YMCA 37:27

Mecz koszykówki męskiej pomiędzy węgierskim zespołem KA SE a łódzką YMCA zakończył się zwycięstwem Węgrów w stosunku 37:27 (17:11). Węgrzy grają dobrze, to trzeba im przyznać, nie na tyle jednak, ażeby zwyciężyć wszystkie czołowe zespoły polskie.

Pierwszy na metę wpadł Sałyga

W wyścigu kolarskim „Dziennika Łódzkiego” startowało ponad 200 zawodników!

Wyścig kolarski „Dziennika Łódzkiego” staje się z każdym rokiem popularniejszą i bardziej atrakcyjną imprezą.

Juniorzy K.S. Chemia triumfują w mistrzostwach lekkoatletycznych okręgu łódzkiego

W odbytych w niedzielę mistrzostwach Okręgu Łódzkiego w lekkoatletyce juniorów startowało ogółem 58 zawodników z Klubów Chemii, ŁKS Włókniarza, PKS Włókniarza, które zgłosiły największą ilość lekkoatletów...

Zawody na ogół były przeprowadzone sprawnie, trwały jednak zbyt długo, gdyż obok mistrzostw juniorów przeprowadzono również trójboj kobiet i pięciobój męczyzn.

Table with 2 columns: Name and Points. Lists results for various events like 100m, 200m, 400m, 800m, 1000m, 1500m, 2000m, 3000m, 4000m, 5000m, 6000m, 8000m, 10000m, 15000m, 20000m, 30000m, 40000m, 50000m, 60000m, 80000m, 100000m.

Warszawa stawiała się w kompiecie, nie brak też było przedstawicieli Krakowa i Śląska. Startowali również Rzeźnicki, Wrzesiński i Wójcik, którym odmówiono wizyjardowych do Francji, więc, zamiast siedzieć bezczynnie

DYSK

Table with 2 columns: Name and Points. Lists results for various events like 100m, 200m, 400m, 800m, 1000m, 1500m, 2000m, 3000m, 4000m, 5000m, 6000m, 8000m, 10000m, 15000m, 20000m, 30000m, 40000m, 50000m, 60000m, 80000m, 100000m.

Wspaniale jechali Szwedzi Jedyne zwycięstwo odniósł w ostatnim biegu Smoczyk

Na stadionie Skry w Warszawie odbył się wczoraj międzynarodowy mecz na żuźlu POLSKA — SZWECJA. Szwedzi okazali się doskonałymi kierowcami i niezwykle rutynowanymi. Jazda swoją dowiedli, że rzeczywistość są jedna z najlepszych drużyn świata.

I po 9-ciu biegach wynik meczu brzmiał 62:23 na korzyść Szwedów. Sukces Smoczyka powtarza KOŁECZEK w 10-tym biegu, w którym zajął drugie miejsca za Larssonem, a Draga był trzeci.

Zatopek bije rekord świata Siatkarki „Chemia” zdobyły mistrzostwo Polski

W SZCZECINIE na zawodach lekkoatletycznych Szczecin — Poznań w biegu na 100 m Tafczyk wyrównał rekord Polski, osiągając czas 10,6 s.

W KALISZU odbyły się zawody bokserskie WŁÓKNIARZ — GEDANIA. Mecz zakończył się nieoczekiwaną porażką mistrza drużynowego Polski w stosunku 6:10.

W KRAKOWIE w meczu rewanżowym piłki wodnej GWARIA — WISŁA wygrała z ZWIĄZ KOWCEM (Łódź) 3:2 (2:2). Ponieważ pierwszy mecz w Łodzi zakończył się identycznym wynikiem, odbędzie się dodatkowe spotkanie tych zespołów.

ZATOPEK, startując na zawodach w Witkowicach w biegu na 10 km pobił dotychczasowy

Concordia mistrzem

Mistrzostwo piłkarskie okręgu łódzkiego zdobyła ostatnio drużyna Concordii (Piotrków) która w ostatnim meczu pokonała ŁKS Włókniarz 1:0 w stosunku 3:1 (2:0).

W WROCŁAWIU odbyły się mistrzostwa bokserskie juniorów. Tytuły mistrzów zdobyli od wagi papierowej do półciężkiej: Turek, Napieralski, Potyrała, Szczygielski, Kurowski II, Dembiński, Polaczyk i Budzilo.

W meczu szczyptorniaka o mistrzostwo ligi rozegranym wczoraj w Łodzi między ŁKS Włókniarzem a Kolejarzem (Opole) zwyciężyła drużyna ŁKS Włókniarza w stosunku 11:7, do pauzy 6:2.

w domu wolei przemierzyć trasę Łódź — Sieradz — Błaszki i z powrotem do Łodzi. Dystans 150 km

Patrząc na kawkadę jeźdźców, którzy długim sznurom przejeżdżali ul. Piotrkowską, widziało się, że jednak wyścig ten przyczynił się wcale do propagandy sportu kolarskiego.

Pogoda na ogół sprzyjała kolarzom. Do wyścigu dla zawodników licencjonowanych wyruszyło 43 zawodników.

Tuż przed Błaszkami, na półmetku był finisz. Tutaj nie dość wyraźnie oznaczono metę i nie wszyscy kolarze orientowali się gdzie właściwie jest meta.

Ale w drodze powrotnej poszło gorzej. Pierwszą ofiarą gum padł w Śieradzu Gabrych i już nie ma mowy ażeby mógł dogonić czołówkę.

Czołowa grupa stacza tymczasem zwycięską walkę. Pierwszy na metę wpadł Sałyga (Gw. W-wa), tuż za nim Gzyz i Wrzesiński.

Wyścig dla „lurystów” na 25 km. wygrał Ulik 43:52 przed Krowantkiem (obaj ŁKS WL.). 3) Skąpski (miestow.), 4) Busz (ŁKS. WL.). 5) Chudzik (miestow.). Startowało 119 zawodników.

Wyścig dla „karłowców” na 40 km. wygrał Murwaniecki (ŁKS WL.) 1:27:28. 2) Świerasz (ŁKS WL.), 3) Jabłoński (Budow. W-wa), 4) Zarzycki (ŁKS. WL.), 5) Krawczyk (Ogniwo W-wa), 6) Olszewski (ŁKS. WL.). Startowało 46 zawodników.

Wyścig dla „lurystów” na 25 km. wygrał Ulik 43:52 przed Krowantkiem (obaj ŁKS WL.). 3) Skąpski (miestow.), 4) Busz (ŁKS. WL.). 5) Chudzik (miestow.). Startowało 119 zawodników.

Mistrzostwa Brna zdobyli Jędrzejowska i Skonecki

Międzynarodowy turniej tenisowy w Brnie zakończył się pełnym sukcesem polskich tenisistów. Zarówno Skonecki, jak i Jędrzejowska zdobyli tytuły mistrzów w grach pojedynczych.

Jędrzejowska stoczyła dramatyczną walkę z mistrzynią CSR — Miskową, wygrywając 3:6, 6:3; 9:7.